



Artykuł sponsorowany współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

# Czy szkolnictwo zawodowe dla sektora rolno-spożywczego w województwie łódzkim ma przyszłość?

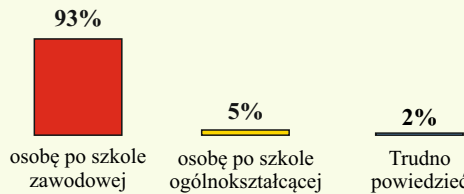
Kluczowe dla rozwoju gospodarczego kraju jest właściwe zdiagnozowanie jego potencjału, określenie mocnych stron i skuteczne ich wykorzystanie. Często pomniejsza się znaczenie łatwo dostępnych, a przy tym wartościowych zasobów, które mamy pod ręką dlatego, że jako rozwiązania gospodarcze wydają się one zbyt oczywiste i niewystarczające do budowy silnej i nowoczesnej gospodarki. Wiele danych wskazuje, że w Polsce do takich nie w pełni wykorzystanych obszarów należy rolnictwo i przetwórstwo rolno-spożywcze.

## Sektor rolno-spożywczy – niewykorzystany potencjał?

Mocnej strony gospodarki województwa łódzkiego, należy upatrywać właśnie w rozwoju branży rolno-spożywczej, która może stać się sektorem strategicznym dla rozwoju całego regionu. Przetwórstwo rolno-spożywcze w Łódzkiem reprezentowane jest obecnie przez blisko 3 tysiące podmiotów gospodarczych, które zatrudniają 42 tysiące osób. Dynamiczny wzrost znaczenia tej branży sprawia, że generuje ona coraz więcej miejsc pracy.

Wejście Polski do Unii Europejskiej znacząco wpłynęło na przekształcenie polskiego sektora rolnego. Swobodny przepływ towarów rolnych między krajami członkowskimi UE umożliwił polskim rolnikom wejście na rynki europejskie. Niewątpliwie ważnym czynnikiem, który może w przyszłości wpłynąć na sukcesy Polaków na tym polu jest podnoszenie kompetencji wśród rolników i pracowników sektora przetwórstwa rolno-spożywczego. Niezbędne wydaje się podążanie za rozwojem technologicznym, który ma coraz większe znaczenie w rolnictwie.

## Myśląc o procesie zatrudniania w swojej firmie proszę powiedzieć, czy wolał(a)by Pan(i) zatrudnić:



Jednym z poważniejszych problemów – i nie dotyczy on wyłącznie województwa łódzkiego – jest wysoki wskaźnik bezrobocia wśród absolwentów, zarówno szkół średnich, jak i wyższych. Mimo że w przedsiębiorstwach sektora rolno-spożywczego w Łódzkiem obserwuje się duże zapotrzebowanie na pracowników, stopa bezrobocia wśród absolwentów szkół zawodowych kształcących na potrzeby tej branży jest wysoka – wyższa niż w przypadku absolwentów liceów ogólnokształcących i uczelni wyższych. Ponadto przedsiębiorcy są zgodni co do tego, że zapotrzebowanie kadrowe będzie rosło w związku z odchodzeniem na emeryturę obecnie zatrudnionych fachowców. Może to być dodatkowo tym bardziej odczuwalne, że istnieje luka pokoleniowa, spowodowana notowanym od lat dziesięćdziesiątych dwudziestego wieku odwrótem od kształcenia zawodowego. Dysproporcje między popytem na pracowników a podażą kadr są symptomem tego, że kształcenie zawodowe w szkołach o profilu rolno-spożywczym nie przystaje do potrzeb branży i wymaga wprowadzenia istotnych zmian w systemie edukacji na tym poziomie. Oferta szkolnictwa zawodowego powinna stanowić bezpośrednią odpowiedź na istniejące zapotrzebowanie na regionalnym rynku pracy na odpowiednich specjalistów i fachowców. Próba

przeniesienia tego postulatu na praktykę i zwiększenia rynkowej atrakcyjności zasadniczych szkół zawodowych i techników jest nowelizacja ustawy o szkolnictwie zawodowym, która weszła w życie we wrześniu zeszłego roku.

## Co zmienia reforma szkolnictwa zawodowego?

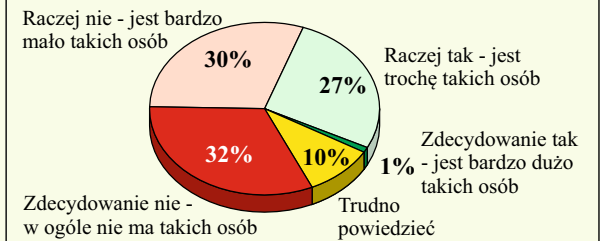
Wraz z transformacją ustrojową wielu ekspertów uznało, że kształcenie zawodowe stanowi ślepią uliczkę dla młodych ludzi wyposażając ich w wąskie specjalizacje uniemożliwiające zarówno kontynuację nauki, jak i łatwe przekwalifikowanie się, co w efekcie prowadzi do produkcji bezrobotnych. Próba odpowiedzi na wymogi dynamicznie zmieniającego się rynku pracy było postawienie na rozwój szkolnictwa ogólnego i wyższego, które miały być gwarantami powodzenia finansowego i – ogólnie – życiowego. Jednak forsowanie takiej koncepcji doprowadziło do spadku prestiżu szkolnictwa zawodowego i drastycznego zmniejszenia zainteresowania młodzieży oraz rodziców wyborem tego typu szkół. Dodatkowym ciosem dla szkolnictwa zawodowego była również zmiana zasad subwencjonowania szkół, która sprawiła, że coraz rzadziej wybierane szkoły zawodowe zetknęły się z problemem permanentnego niedofinansowania, uniemożliwiającego zakup nowoczesnego wyposażenia, wspieranie rozwoju nauczycieli czy promocję. To z kolei przełożyło się na znaczne obniżenie jakości kształcenia oraz brak elastyczności w zakresie dostosowywania oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy.

Nowe ustawodawstwo wprowadza przede wszystkim podział zawodów nauczanych w szkołach na kwalifikacje. Uczniowie w procesie kształcenia będą mogli zdobyć wiele takich kwalifikacji potwierdzanych każdorazowo egzaminem zawodowym, którego zaliczenie będzie równoznaczne z uzyskaniem odpowiedniego świadectwa. Dla pracodawców będzie ono dowodem na to, że absolwent posiadający taki certyfikat potrafi wykonywać pracę na danym stanowisku. Z kolei uczniom taki system daje dużo większe możliwości wyboru i zarządzania swoją edukacją. Wprowadzenie dużej elastyczności w zdobywaniu kwalifikacji zawodowych ma na celu przede wszystkim lepsze dopasowanie szkolnictwa zawodowego do oczekiwań i potrzeb pracodawców. Bardzo ważne jest również to, że zgodnie z nową ustawą uczniowie zasadniczych szkół zawodowych będą mieli nie tylko możliwość uzupełniania kwalifikacji, ale również dalszej edukacji, np. zdobycia wykształcenia średniego i dyplomu technika. Jeśli zdadzą maturę w liceum dla dorosłych będą mogli kontynuować edukację na wyższej uczelni. Taka otwarta furta jest istotna w przyciąganiu niezdecydowanych, którzy boją się, że wybór zawodówki zablokuje im dostęp do dalszych poziomów kształcenia, gdyby w przyszłości zmienili zdanie. Zreformowane szkolnictwo zawodowe będzie odąd lepiej powiązane programowo ze szkolnictwem gimnazjalnym – w pierwszych klasach techników i zasadniczych szkół zawodowych przedmioty ogólne będą kontynuacją gimnazjalnych, a więc uczniowie tych szkół będą się uczyli tego samego, czego uczą się pierwszoklasiści w liceach ogólnokształcących.

Ze względu na niską renomę szkół zawodowych oraz popularną opinię o złej jakości kształcenia, zainteresowanie tego rodzaju edukacją jest obecnie bardzo ograniczone. Istotne jest więc, żeby nie tylko zmierzać do podniesienia poziomu szkolnictwa zawodowego, dostosowania profili oraz programów nauczania do potrzeb rynku pracy, ale także przełamywać istniejące stereotypy, które wpływają niekorzystnie na wybory edukacyjne młodzieży. Na rynek pracy wchodzi co roku wielu absolwentów kierunków

humanistycznych i społecznych, a brakuje specjalistów średniego szczebla, którzy np. potrafiliby upiec chleb, czy wyprodukować ser. Zapominamy o społecznej ważności zawodów, które wykonywane są w celu zabezpieczenia ludziom ich podstawowych potrzeb, a które nawet w czasach kryzysu gospodarczego i zubożenia potencjalnych konsumentów muszą być zaspokajane. Z punktu widzenia przyszłych korzyści dla jednostek, które podejmują życiowe decyzje na etapie wyboru dalszej ścieżki edukacyjnej po ukończeniu gimnazjum, jak i całego społeczeństwa, konieczne wydaje się przypomnienie tych starych prawd.

## Czy, w Pana(i) odczuciu, na lokalnym rynku pracy można znaleźć absolwenta ponadgimnazjalnej szkoły zawodowej przygotowanego do zawodu potrzebnego w Pana(i) firmie?



## Diagnoza, prognozy, rekomendacje

Dostosowywanie kształcenia zawodowego – w zakresie oferty oraz form nauczania – do potrzeb przetwórstwa rolno-spożywczego, jest procesem ciągłym, wymagającym przeprowadzania kolejnych diagnoz oraz analiz danych dotyczących szeroko rozumianego rolnictwa, przetwórstwa rolno-spożywczego oraz szkolnictwa zawodowego. W tym celu został zrealizowany projekt *Szkolnictwo zawodowe dla sektora rolno-spożywczego w województwie łódzkim – diagnoza potrzeb edukacyjnych*, w ramach którego wykonano analizy istniejących opracowań i danych oraz badania jakościowe i ilościowe wśród uczniów szkół zawodowych, ich nauczycieli, dyrektorów placówek, przedstawicieli organów prowadzących oraz przedsiębiorców z obszaru województwa łódzkiego. Zdobyte informacje umożliwiły sformułowanie rekomendacji dotyczących dostosowania oferty edukacyjnej szkół zawodowych, kształcących na potrzeby sektora przetwórstwa rolno-spożywczego do potrzeb regionalnego i lokalnego rynku pracy w województwie łódzkim. Dotyczą one m.in. sposobów wspierania sektora rolno-spożywczego w walce z bezrobociem oraz metod prowadzących do dostosowania oferty szkół zawodowych do potrzeb tego sektora. Zostały także sformułowane wnioski oraz rekomendacje dotyczące wdrożenia rozwiązań w zakresie monitorowania rynku pracy w kontekście aktualizowania form i treści kształcenia w szkolnictwie zawodowym, w sektorze przetwórstwa rolno-spożywczego w województwie łódzkim. Na bazie danych GUS oraz WUP w Łodzi przygotowano projekcje liczby pracujących, bezrobotnych, wielkości popytu na pracę oraz poziomu przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń, dla poszczególnych podregionów województwa łódzkiego, w horyzoncie do 2035 roku. Rezultaty uzyskane w trakcie realizacji projektu zostaną przedstawione na konferencji, która odbędzie się w Łodzi 17 kwietnia 2013 r.

Wyniki badania przedsiębiorców działających w branży rolno-spożywczej na terenie województwa łódzkiego, które zostało przeprowadzone przez CBOS w ramach projektu „Szkolnictwo zawodowe dla sektora rolno-spożywczego w województwie łódzkim – diagnoza potrzeb edukacyjnych”

